

## SPRAWOZDANIE ZE SZKOLENIA PRACOWNIKÓW BIBLIOTEKI UMCS

w r. 1961

W Bibliotece UMCS posiadającej duży procent młodych pracowników, przychodzących do pracy bezpośrednio po ukończeniu studiów, konieczność szkolenia występuje dość ostro.

Zasadniczo stosuje się dwie formy przeszkalania:

1. szkolenie praktyczne polegające na tym, że nowy pracownik przechodzi kolejno przez wszystkie działy Biblioteki,
2. szkolenie o charakterze bardziej teoretycznym, tj. organizowanie zebrań, na których wygłaszane są referaty dotyczące poszczególnych działów pracy.

Pierwsza forma szkolenia praktycznego, zresztą najprostsza, w naszej Bibliotece napotyka duże trudności ze względu na szczupły personel Biblioteki. Każdy nowy pracownik dostaje od razu w oddziale duży przydział pracy, który musi wypełniać; nic też dziwnego, że kierownicy oddziałów bronią się przed pracownikami niewyszkolonymi, a tym bardziej nie są zadowoleni z tak zwanej "rotacji" i ciągłych zmian personalnych, gdyż praca oddziału na tym cierpi.

Uregulowanie ustawowo sprawy bibliotekarzy i wprowadzenie egzaminów stało się bodźcem dla młodych bibliotekarzy do drugiej formy szkolenia teoretycznego na zebraniach. Na ogół pracownicy chętnie zgłaszają się do referowania czasopism i opracowywania referatów. W roku 1961 odbyło się 5 zebrań szkoleniowych; referaty były następujące: "Dary jako jedna z form gromadzenia zbiorów", "Katalogi biblioteczne, ich rodzaje i zadania", "Przepisy katalogowania wydawnictw zwartych", "Katalog przedmiotowy", "Inwentaryzacja i przechowywanie zbiorów bibliotecznych". Sposób opracowywania referatów był raczej szkolny, oparty głównie na źródłach polskich. Nie wywoływały one większej dyskusji z tego względu, że dla większości uczestników sprawy bibliotekarstwa są nowe.

Na każdym zebraniu było również referowane coraz to inne czasopismo zawodowe - w r. 1961 z czasopism polskich "Bibliotekarz", "Przegląd Biblioteczny", "Biuletyn Bibliograficzny", a z obcych "Zentralblatt fur Bibliothekswesen", "Sovetskaja Bibliografija". Niestety, obce czasopisma są w wielu wypadkach niedostępne dla młodych pracowników, wśród których znajomość obcych języków jest niewystarczająca.

Dodatkowym sposobem rozszerzania horyzontów naszych pracowników są organizowane wycieczki do innych miast. W r. 1961 odbyła się większa wycieczka do Krakowa, gdzie zwiedzano Bibliotekę Jagiellońską, Czartoryskich, PAN i AGH

Pomimo pewnych może niedociągnięć w akcji szkoleniowej, zaczyna ona przynosić rezultaty. Młodzi pracownicy więcej teraz interesują się sprawami ogólnymi bibliotekarstwa, przez porównanie pracy w innych bibliotekach zaczynają widzieć własne błędy, chętniej niż poprzednio zabierają się do czytania książek z zakresu swego zawodu.

Maria Jasienowicz